

Wyrok z dnia 19 stycznia 2005 r., V CK 364/04

W razie wniesienia apelacji od wyroku orzekającego rozwód w części dotyczącej winy rozkładu pożycia małżeńskiego tylko przez jednego małżonka, sąd drugiej instancji może z urzędu orzec w tym zakresie także na niekorzyść tego małżonka.

Sędzia SN Marian Kocon (przewodniczący)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

Sędzia SN Barbara Myszka

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jana S. przeciwko Agnieszce S. o rozwód, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 stycznia 2005 r. kasacji pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 stycznia 2004 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Pozwana wносиła o orzeczenie rozwodu z winy męża, a powód, żądający orzeczenia separacji z winy żony, nie sprzeciwiał się orzeczeniu rozwodu, jednak także z jej winy.

Wyrokiem z dnia 4 września 2003 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej, orzekając rozwód ustalił, że żadna ze stron nie ponosi winy za rozkład pożycia, uregulował kontakty powoda z małoletnią córką i zasądził od niego na jej rzecz alimenty. Uznając, że między stronami nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego uzasadniający orzeczenie rozwodu, stwierdził, iż żadnej ze stron nie można postawić zarzutu zawinionego doprowadzenia do rozkładu pożycia, którego przyczyną była niemożność porozumienia się małżonków co do miejsca wspólnego zamieszkania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł jedynie powód, zaskarżając orzeczenie w przedmiocie winy rozkładu pożycia, uregulowania jego kontaktów z córką i wysokości alimentów zasądzonych na jej rzecz.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 stycznia 2004 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w punkcie pierwszym w ten sposób, że orzekł rozwód z winy pozwanej, a w pozostałej części oddalił apelację. Uznał apelację za uzasadnioną w części dotyczącej rozstrzygnięcia o winie stron za rozkład pożycia i stwierdził, że ustalenia wskazują, iż niemożność osiągnięcia kompromisu w kwestii wspólnego mieszkania była zawiniona przez obie strony i zachodzą podstawy do uznania, że do rozkładu pożycia małżeńskiego doszło z winy obojga małżonków, co powinno prowadzić do orzeczenia rozwodu z winy obu stron. Jednakże wobec tego, że wadliwe orzeczenie Sądu Okręgowego w tym przedmiocie zaskarżył tylko powód, Sąd Apelacyjny uznał, iż zawarty w art. 384 k.p.c. zakaz orzekania na niekorzyść strony wnoszącej apelację nie pozwala mu na zmianę zaskarżonego wyroku przez stwierdzenie winy obu stron a możliwe jest jedynie orzeczenie rozwodu z winy pozwanej, co, jak wskazał, jest konsekwencją zaskarżenia w tej części wyroku przez powoda, a niezaskarżenia przez pozwaną.

W kasacji pozwana powołała obie podstawy, zarzucając naruszenie art. 57 § 1 k.r.o. w związku z art. 384 k.p.c. przez pominięcie zasady integralności wyroku rozwodowego i obowiązku sądu orzekania z urzędu o winie stron oraz zastosowanie art. 384 k.p.c. w sytuacji procesowej, w której przepis ten nie ma zastosowania. Wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie rozwodu z winy obojga małżonków, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 57 § 1 k.r.o., sąd orzekając rozwód, orzeka także, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia, co oznacza obowiązek sądu orzekania w tym przedmiocie z urzędu, chyba że oboje małżonkowie zgodnie wniosą o zaniechanie orzekania o winie (art. 57 § 2 k.r.o.). Wskazany przepis, podobnie jak art. 58 k.r.o., realizuje obowiązującą w prawie polskim zasadę integralności wyroku rozwodowego, która, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 12 października 1970 r., III CZP 6/70 (OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 117), oznacza konieczność orzekania w sprawie rozwodowej nie tylko o ewentualnym rozwiązaniu małżeństwa, lecz także o całości spraw rodziny.

Obowiązek orzekania przez sąd z urzędu o winie rozkładu pożycia małżeńskiego wynika także z tego, że stosownie do art. 56 k.r.o., dopuszczalność orzeczenia rozwodu nie zależy tylko od samego faktu powstania zupełnego i trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego, lecz także od przyczyn rozkładu oraz od tego, czy i który z małżonków ponosi winę za ten stan rzeczy. Oznacza to, że bez wyjaśnienia i oceny okoliczności związanych z zawinieniem przez małżonków rozkładu pożycia małżeńskiego nie jest możliwa ocena, czy rozwód jest dopuszczalny. Konsekwencją takiej regulacji jest zaś to, że niemożliwe jest uprawomocnienie się samego orzeczenia o rozwodzie bez uprawomocnienia się rozstrzygnięcia w przedmiocie winy stron za rozkład pożycia, a zatem zaskarżenie apelacją wyroku rozwodowego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o winie oznacza zaskarżenie całego orzeczenia o rozwodzie.

W takiej sytuacji sąd odwoławczy jest także zobowiązany, na podstawie art. 57 § 1 k.r.o., do badania z urzędu wszystkich okoliczności dotyczących winy rozkładu pożycia, niezależnie od tego czy wyrok zaskarżyła jedna, czy obie strony. Zgodnie z przeważającym stanowiskiem doktryny, z tych przyczyn w sprawach o rozwód nie ma zastosowania w postępowaniu apelacyjnym art. 384 k.p.c., zawierający zakaz *reformationis in peius*, w sprawach tych bowiem przepisy art. 57 § 1 i art. 58 k.r.o. nakładają na sądy obu instancji obowiązek orzekania z urzędu o wszystkich kwestiach stanowiących konieczne i integralne części rozstrzygnięcia wyroku rozwodowego, w tym o winie stron. Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 13 maja 1957 r., 3 CR 56/56 (OSN 1958, nr 2, poz. 48) i stanowisko to należy podzielić. Skoro bowiem zaskarżenie apelacją przez którąkolwiek ze stron orzeczenia w zakresie winy rozkładu pożycia sprawia, że całe orzeczenie rozwodowe staje się przedmiotem zaskarżenia, sąd apelacyjny obowiązany jest samodzielnie ocenić wszystkie przesłanki przewidziane w art. 56 i 57 § 1 k.r.o. a więc także zbadać z urzędu, czy i która ze stron zawiniła rozkład pożycia i czy orzeczenie rozwodu jest dopuszczalne. W obecnym systemie apelacyjnym sąd odwoławczy jest sądem rozpoznającym po raz drugi sprawę merytorycznie, co dodatkowo uzasadnia w sprawie rozwodowej konieczność badania i oceny przez ten sąd z urzędu wszystkich przesłanek materialnoprawnych rozwodu w zakresie, który obciążał sąd pierwszej instancji i jest uzasadniony zakresem zaskarżenia. Należy zatem uznać, że w razie zaskarżenia przez jedną tylko stronę wyroku rozwodowego w zakresie dotyczącym winy za rozkład pożycia,

sąd apelacyjny, nie związany zakazem *reformationis in peius*, jest uprawniony do orzeczenia z urzędu także na niekorzyść strony skarżącej.

Oznacza to, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny, uznając, iż obie strony zawiniły rozkład pożycia małżeńskiego i zachodzą podstawy do wydania rozstrzygnięcia merytorycznego, orzekającego rozwód z winy obojga małżonków, powinien wydać wyrok zgodnie z zasadami przewidzianymi w art. 56, 57 § 1 i art. 58 k.r.o., natomiast nie miał podstaw do orzeczenia rozwodu tylko z winy pozwanej, z powołaniem się na art. 384 k.p.c.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 393¹³ k.p.c.).

